

*Andrzej Zawistowski**

KARTKOWY HANDEL REGLAMENTOWANY NA ZIEMIACH POLSKICH

Streszczenie

Jednym z najważniejszych symboli nierównowagi w handlu wewnętrznym, z jakim spotkali się Polacy w XX w., było racjonowanie kartkowe. Handel reglamentowany podstawowych towarów konsumpcyjnych towarzyszył Polakom w XX w. przez ponad 30 lat. Najpierw w latach pierwszej wojny światowej i pierwszych latach powojennych. Następnie w czasie drugiej wojny światowej oraz w kolejnych latach, który to okres – z krótką przerwą – trwał do 1953 r. Wreszcie w latach 1976–1989. Każdy z tych systemów reglamentacyjnych miał swoją specyfikę, będącą wypadkową okoliczności wprowadzenia reglamentacji. W artykule syntetycznie omówiono wspomniane systemy reglamentacyjne i konteksty ich funkcjonowania.

Słowa kluczowe: reglamentacja, handel, gospodarka niedoboru, kartki, PRL

Reglamentacja kartkowa podstawowych towarów konsumpcyjnych towarzyszyła Polakom w XX w. przez ponad 30 lat. Najpierw w czasie pierwszej wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. Następnie w okresie drugiej wojny światowej i kolejnym okresie, który to czas – z krótką przerwą – trwał do 1953 r. Wreszcie w latach 1976–1989. Po upadku komunizmu w handlu powszechnym kartki przestały funkcjonować. Pozostały jednak jako narzędzie przygotowane do użycia w sytuacji nadzwyczajnej.

Handel reglamentacyjny jest znanym narzędziem polityki gospodarczej. Stosowany był w wielu krajach o różnych systemach gospodarczych i politycznych. Zaopatrzenie kartkowe stosowano w chwilach znacznej przewagi popytu nad podażą. Takie sytuacje z reguły były spowodowane wojnami, klęskami żywiołowymi lub klęskami

* Kolegium Ekonomiczno-Społeczne, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

nieurodzaju. W celu zagwarantowania wszystkim możliwości zdobycia minimalnych porcji pożywienia, przeciwdziałania znacznemu wzrostowi cen oraz – co nie mniej ważne – zapewnienia spokoju społecznego władze kraju czy regionu decydowały się na określenie przysługujących każdemu racji. Inaczej było w komunistycznej gospodarce centralnie sterowanej. W tym przypadku sięgano po reglamentację także ze względu na nierównowagę rynku wewnętrznego wywołaną błędną polityką gospodarczą¹.

1. Pierwsze kartki

Po wybuchu pierwszej wojny światowej jednym z priorytetów państw uczestniczących w konflikcie stało się zaopatrzenie walczącego wojska. Dostawy dla ludności cywilnej ograniczono do niezbędnego minimum. Najczęściej obowiązywał system mieszany, tj. reglamentowane towary sprzedawano uprawnionym po specjalnej, niskiej cenie, a równolegle te same dobra były dostępne w wolnej sprzedaży po cenach znacznie wyższych².

Niemcy, którzy w latach 1914–1915 zajęli ziemie polskie znajdujące się dotychczas pod zaborem rosyjskim, szybko wprowadzili tam reglamentację żywności. Objęła ona przede wszystkim artykuły pierwszej potrzeby: chleb, mąkę, cukier i ziemniaki. Wprowadzone dla Polaków przydziały były o połowę mniejsze niż istniejące wówczas w Niemczech. Reglamentacja żywności, a także wysokie ceny rynkowe spowodowały, że średnie spożycie mieszkańca Królestwa Polskiego pod koniec wojny było trzykrotnie mniejsze niż przed jej wybuchem.

Także władze austriackie wprowadziły reglamentację żywności zarówno w należącej do nich Galicji, jak i na dawnych ziemiach polskich przed wojną należących do Rosji, które pod okupacją austriacką nazwano Generalnym Gubernatorstwem Lubelskim.

Problemy z zaopatrzeniem nie skończyły się 11 listopada 1918 r., czyli w symbolicznym dniu odzyskania przez Polskę niepodległości. Polaków czekała jeszcze długotrwała walka o granice odrodzonego państwa. Z tego powodu gospodarka wciąż była przede wszystkim nastawiona na potrzeby wojska, ciągle też obowiązywała reglamentacja w handlu. W 1919 r. na kartki, czyli za niewielką cenę, można było

¹ D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna: fakty i konteksty*, CEE, Toruń 2004, s. 146–147; J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*, PWE, Warszawa 1985, s. 550–551; W. Roszkowski, *Kartkowe zaopatrzenie*, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, t. 1, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981, s. 301–302.

² *Ibidem*, s. 301.

kupić chleb, cukier, sól, smalec, a także – na kartki dostępne tylko dla części uprawnionych – mąkę, kaszę, groch, ryż, herbatę, ziemniaki i węgiel. Katalog produktów i zasady przydziałów często jednak się zmieniały. Kartki przysługiwały w zasadzie tylko mieszkańcom dużych miast (ok. 15% ludności kraju); z systemu wyłączono mieszkańców wsi i małych miasteczek, gdyż uznano, że mają oni dużo większe możliwości zdobycia tańszej żywności i drewna (zastępującego węgiel sprzedawany na karty opałowe)³. Reglamentacyjną sprzedaż żywności zniesiono dopiero w 1921 r., po zakończeniu wojny z bolszewicką Rosją. Do końca zimy 1921/1922 funkcjonowały jeszcze tylko kartki na opał.

Sprzedaż reglamentowana wróciła podczas drugiej wojny światowej. Reglamentacja kartkowa przybrała duże rozmiary zwłaszcza w Generalnym Gubernatorstwie. Już w listopadzie 1939 r. na kartki zaczęto sprzedawać cukier, a miesiąc później chleb (w niektórych miejscowościach miało to miejsce już wcześniej). Następnie wprowadzono przydziały mąki, marmolady, kawy zbożowej, ziemniaków, mięsa i tłuszczów. System powstawał przez kilka miesięcy, by od 1 stycznia 1941 r. osiągnąć pełną sprawność. Ówczesna reglamentacja, obejmująca ludność miejską, nie tylko limitowała możliwość zaopatrywania się, ale przede wszystkim była elementem niemieckiej polityki dyskryminacji Polaków oraz Żydów. Przydziały dla nich były o wiele niższe niż dla Niemców⁴. Po 1 października 1943 r. przydziały kartkowe dla Polaków podwyższono, by skłonić ich do wydajniejszej pracy na rzecz niemieckiego okupanta. Generalnie jednak przy brakach w sklepach ludność była w stanie przeżyć tylko dzięki mocno rozbudowanemu czarnemu rynkowi oraz własnej gospodarności⁵.

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy reglamentacja w handlu zaczęła obowiązywać w początkach 1941 r. (choć w niektórych miejscowościach regionalne jej odmiany zaczęły funkcjonować już w 1939 r.). Objęła ona żywność oraz tkaniny, odzież i obuwanie. Paradoksalnie, Polakom i Żydom pozostałym na tych terenach przysługiwały przydziały większe niż w Generalnym Gubernatorstwie. Ograniczono je w 1943 r., ale nawet wówczas były wyższe niż w GG (z wyjątkiem niektórych gett, np. łódzkiego). Najlepsza sytuacja panowała na Śląsku, gdzie Polakom wydawano kartki takie same jak Niemcom⁶.

Pod okupacją sowiecką do 1941 r. nie obowiązywał system kartkowy. Co prawda próbowano wprowadzać go w poszczególnych miastach, ale władze centralne tępiły

³ J. Tomaszewski, *Handel reglamentowany w Polsce 1918–1921*, „Zeszyty Naukowe SGPiS” nr 56, 1965, s. 18, 23–31.

⁴ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, KiW, Warszawa 1984, s. 416.

⁵ *Ibidem*, s. 416; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, PWN, Warszawa 1970, s. 78.

⁶ *Ibidem*, s. 43–45.

ten proceder. Limitowano jednak sprzedaż towarów dla jednej osoby. Ograniczeniem tym towarzyszyły braki towarów i rozrost czarnego rynku⁷.

2. Polska Ludowa: od lipca 1944 do stycznia 1949 r.

Od lipca 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, czyli stworzony przez Sowietów i polskich komunistów quasi-rząd, starał się opanować sytuację na rynku zaopatrzenia ludności. Według stworzonego jesienią 1944 r. systemu kartki przysługiwały wszystkim zatrudnionym pracownikom najemnym, ich rodzinom, niektórym właścicielom zakładów przemysłowych i osobom wykonującym wolne zawody. Prawo do kart reglamentacyjnych uzyskiwały także osoby niezatrudnione znajdujące się pod opieką państwa: inwalidzi, emeryci, matki samotnie wychowujące nieletnie dzieci, rodziny żołnierzy, rodziny poległych oraz osoby niezdolne do podjęcia pracy⁸.

W latach 1944 i 1945 na kartki sprzedawano chleb, tłuszcz, mięso, ziemniaki, kaszę, cukier, herbatę, sól, zapalki i naftę. Wprowadzono pięć kategorii kart zaopatrzeniowych, przyznawanych według kryterium przydatności danych osób w gospodarce narodowej oraz względów społecznych. Osoby zatrudnione na najważniejszych zdaniem władzy stanowiskach w instytucjach państwowych i samorządowych oraz pracownicy zakładów pracujących na rzecz państwa (państwowych, prywatnych pod zarządem państwowym, komunalnych) otrzymywali kartki kategorii I (gwarantujące największe przydziały). Pozostali pracownicy instytucji państwowych oraz pracownicy przedsiębiorstw prywatnych pracujących na potrzeby państwa otrzymywali kartki kategorii II. Rodziny pracowników obu tych grup otrzymywali kartki oznaczone IR (R – rodzinne). Kategoria III przysługiwała pracownikom i właścicielom zakładów produkujących na wolny rynek, osobom uprawiającym wolne zawody i gospodyniom domowym. Tę grupę uzupełniały osoby znajdujące się pod kuratelą opieki społecznej. Rodziny osób zaliczonych do kategorii III otrzymywały kartki kategorii IIR⁹. Przydziały zróżnicowane były także ze względu na wielkość miejscowości. Dystrybucja kart odbywała się z reguły za pośrednictwem zakładów pracy, a w przypadku

⁷ W. Baran, *Przekształcenia ekonomiczne na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 1, 2012, s. 486–493; W. Bonusiak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939–1941* („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”), WUR, Rzeszów 2006, s. 225–241.

⁸ H. Gnatowska, *Funkcjonowanie systemu aprowizacji ludności w Polsce w latach 1944–1948*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku. Humanistyka” z. 6, 1983, s. 144–145; Z. Grodek, *Zaopatrzenie kartkowe w okresie Rządu Tymczasowego (31 grudnia 1944–czerwiec 1945)*, „Przegląd Historyczny” z. 4, 1969, s. 685.

⁹ H. Gnatowska, *op.cit.*, s. 146–147.

osób niezatrudnionych – komitetów domowych, właścicieli (lub dozorców) domów, wydziałów mieszkaniowych lub lokalnych władz.

Wprowadzony w życie system kartkowy miał charakter mieszany: obok siebie istniały wolny rynek i reglamentacja. Przydziały kartkowe miały być dostarczane po stałych, niższych niż rynkowe cenach. W ten sposób kartki stawały się substytutem części wynagrodzenia i jednocześnie podnosiły realne płace. Były to znaczne sumy. Warto bowiem pamiętać, że w drugiej połowie lat 40. wydatki na żywność stanowiły około 50% wydatków budżetowych przeciętnego gospodarstwa domowego; w rodzinach pracowników fizycznych były jeszcze wyższe, np. w 1950 r. wynosiły prawie 70%¹⁰.

Jak podaje Zofia Grodek, w połowie 1945 r. pełen miesięczny przydział według najwyższych norm kosztował na wolnym rynku około 2,5 tys. zł, gdy np. robotnik w przemyśle lekkim zarabiał około 1 tys. zł (był więc skazany wyłącznie na zaopatrzenie kartkowe), a urzędnik około 3,6 tys. zł miesięcznie¹¹. Poza tym zdarzało się, że nawet przez kilkanaście miesięcy wielu pracowników otrzymywało wynagrodzenie częściowo w naturze (nawet do 50%)¹².

Wszystko wyglądało idealnie tylko na papierze, codzienna rzeczywistość była dużo bardziej skomplikowana. Na przełomie wiosny i lata 1945 r. w Kieleckim nie można było kupić kartkowych przydziałów mięsa i tłuszczów, a często też chleba. Podobnie było w Białymstoku, Olsztynie, Krakowie i Warszawie, choć w stolicy zaopatrzenie było nieco lepsze. Robotnicy w Łodzi otwarcie przyznawali, że kradną, gdyż przydziały artykułów pierwszej potrzeby są bardzo małe, a na zakupy na wolnym rynku ich nie stać¹³. Dlatego system reglamentacji stale był uszczegóławiany i dopracowywany¹⁴.

Nie wszystkim obywatelom przysługiwały jednak kartki. W 1946 r. dostęp do nich miało około 41% ludności kraju, rok później 34%. Liczba uprawnionych do kartek na mięso – najważniejszy po chlebie produkt reglamentowany – wahała się od około 40% mieszkańców kraju w 1946 r., przez około 18% w 1947 r., do około 29% w 1948 r.¹⁵

Katalog reglamentowanych towarów zmieniał się razem z sytuacją polityczną, geopolityczną i ekonomiczną. Z czasem z listy dóbr reglamentowanych skreślano

¹⁰ D. Jarosz, *Reakcje społeczne na niedobory mięsa w Polsce w latach 1945–1989 (zarys problematyki)*, [w:] *Polska 1944/89. Studia i Materiały*, t. VII, IH PAN, Warszawa 2006, s. 225.

¹¹ Z. Grodek, *op.cit.*, s. 686–687, 696; B. Brzostek, *PRL na widelcu*, BAOBAB, Warszawa 2010, s. 20.

¹² D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna...*, *op.cit.*, s. 148.

¹³ M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Znak, ISP PAN, Kraków 2012, s. 251, 520, 521, 526, 552.

¹⁴ Dekret z dnia 27 czerwca 1946 r. o reglamentowanym zaopatrywaniu ludności w przedmioty powszechnego użytku, DzURP 1946, nr 35, poz. 217.

¹⁵ A. Zawistowski, *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL*, PWN, Warszawa 2017, s. 86.

kolejne pozycje. W styczniu 1946 r. zrezygnowano z racjonowania zapalek i warzyw, w październiku tego roku – herbaty i kawy. W 1947 r. zlikwidowano kartki na sól i naftę, 1 stycznia 1948 r. na ziemniaki, 1 kwietnia 1948 r. na cukier, kaszę i wyroby dziewiarskie. 29 września 1948 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o zniesieniu od 1 listopada kartek na chleb, mąkę i węgiel. Ostatecznie system reglamentacji w handlu detalicznym w Polsce przestał obowiązywać od 1 stycznia 1949 r.¹⁶ Jednocześnie przeprowadzono regulacje płac, mającą zrekompenzować rezygnację z kartek.

3. Powrót bonów

Czy rzeczywiście w styczniu 1949 r. kartki zniknęły z obiegu? Decyzję o rezygnacji ogłoszono¹⁷ w niezwykle gorącym propagandowo okresie tworzenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Choć więc reglamentację kończono, jednocześnie w kilkudziesięciu miastach wprowadzono sześć rodzajów bonów na tłuszcze. Najwyższe normy otrzymali górnicy dołowi, hutnicy pracujący w warunkach szkodliwych dla zdrowia oraz kierownictwo techniczne kopalń i hut¹⁸. Posiadacze bonów musieli rejestrować się w sklepie, gdzie później wyznaczano datę realizacji przydziału. Kupujący nie miał możliwości wyboru tego, co zostanie mu sprzedane. Trafic więc mógł na masło, tłuszcz wieprzowy, margarynę¹⁹. Na kartki dziecięce przysługiwały margaryna i masło. W tym czasie wprowadzono także bony na mleko dla pracowników

¹⁶ Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku (dalej: APEM), Starostwo Powiatowe w Elblągu (dalej: SPE) 248, Zarządzenie nr 20 Ministra Aprowizacji z dnia 29 września 1948 r., k. 439; Archiwum Narodowe w Krakowie, Ekspozytura w Spytkowicach (ANKS), Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Krakowie (dalej: RCA Kr), Zarządzenie nr 14 Ministerstwa Aprowizacji z dnia 30 czerwca 1948 r., b.p.

¹⁷ Decyzje o zakończeniu kartkowej sprzedaży podjęto jednak dużo wcześniej, bo już w maju 1948 r. *Protokół nr 19 z posiedzenia Biura Politycznego z dnia 25 maja 1948 r.*, [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948*, red. A. Kochański, ISP PAN, Warszawa 2002, s. 216.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Urząd Wojewódzki w Szczecinie (dalej: UWS), Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 grudnia 1948 r. w sprawie określenia osób uprawnionych do otrzymania bonów tłuszczowych, k. 18–20; Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 26 stycznia 1949 r. o zmianie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 grudnia 1948 r. w sprawie określenia osób uprawnionych do otrzymania bonów tłuszczowych, k. 22; APS, UWS 3919, Pismo Ministerstwa Handlu Wewnętrznego do Wydziału Handlu Wewnętrznego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie 29 marca 1949, k. 31; APS, UWS 3919, Pismo Ministerstwa Handlu Wewnętrznego do Wydziału Handlu Wewnętrznego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie 16 kwietnia 1949, k. 33; M. Jastrzęb, *Puste półki. Problem zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego użytku w Polsce w latach 1949–1956*, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004, s. 136.

¹⁹ APS, UWS 3919, Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 grudnia 1948 r. w sprawie określenia osób uprawnionych do otrzymania bonów tłuszczowych, k. 17–21; APS, UWS 3919, Pismo Ministerstwa Handlu Wewnętrznego do Wydziału Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, 11 marca 1949, k. 27.

pobierających zasiłki rodzinne. Zdarzało się jednak, że do kwietnia 1950 r. doraźnie i lokalnie reglamentowano np. mięso²⁰. Bony tłuszczowe zniknęły 1 lipca 1950 r.

Zaopatrzenie w Polsce znacznie się pogorszyło już w 1951 r. Sytuacja międzynarodowa dodatkowo wzmagala niepokój. Gwałtownie wykupywano towary, a partyjni agitatorzy wysyłani przed sklepy w celu uspokojenia nastrojów spotykali się tylko z agresją tłumu. Racjonowanie zaopatrzenia odrodziło się w sposób spontaniczny – zakłady na własną rękę organizowały skup i rozdawnictwo mięsa dla swoich pracowników. Władze lokalne ograniczały sprzedaż osobom spoza danego miasta, np. zamykano sklepy w dni targowe, by przyjezdni chłopci nie wykupywali deficytowych towarów²¹. Wszystko to służyło jednemu – uspokojeniu nastrojów społecznych.

Kłopoty aprowizacyjne powodowały jednak coraz większe wrzenie, dochodziło do strajków. Postanowiono więc wrócić do reglamentacji. 29 sierpnia 1951 r. Prezydium Rządu wydało uchwałę w „sprawie ułatwień w nabyciu mięsa, tłuszczów wieprzowych i przetworów mięsnych w miesiącu wrześniu 1951 r.”, potem regularnie przedłużano jej obowiązywanie²². Jednak akcja wydawania bonów zaczęła się już dzień wcześniej i objęła osoby zatrudnione w 1363 zakładach położonych w 14 województwach (wyjątkiem były: koszalińskie, olsztyńskie i białostockie) oraz w dwóch miastach wydzielonych (Warszawie i Łodzi). W sumie kartki w kolejnych dniach trafiły do ponaddwumilionowej grupy robotników i pracowników umysłowych w 290 miejscowościach²³. W kolejnych miesiącach listę osób uprawnionych do otrzymania bonów stopniowo rozszerzano.

Wprowadzając reglamentację, planowano, że będzie ona obowiązywała przez krótki czas. Gdy to rozwiązanie okazało się trwalsze, zaczęto zmieniać jej zasady. Pojawiły się instrukcje szczegółowo opisujące asortyment mięsa podlegający reglamentacji. Powiększał się on stopniowo, zmniejszając oczywiście asortyment dostępny w powszechnej sprzedaży. Powiększano także liczbę reglamentowanych towarów – w grudniu 1951 r. o masło i tłuszcze roślinne oraz pończochy, w kwietniu 1952 r. o mydło i środki piorące, w maju 1952 r. o cukier, cukierki i wyroby oparte na cukrze²⁴.

Towary objęte reglamentacją można było kupić także w wolnym obrocie po cenach tzw. komercyjnych. W tego typu sprzedaży w marcu 1952 r. masło było droższe od

²⁰ M. Jastrząb, *op.cit.*, s. 145–146, 148.

²¹ D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna...*, *op.cit.*, s. 224.

²² AAN, Urząd Rady Ministrów (dalej: URM) 5/1148, Protokół nr 25/51 z posiedzenia Prezydium Rządu w dniu 29 sierpnia 1951 r., k. 372–375.

²³ M. Jastrząb, *op.cit.*, s. 160–167; D. Jarosz, M. Pasztor, *Z badań nad stosunkiem władz Polski Ludowej do niedoborów mięsa*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2005, s. 252; D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna...*, *op.cit.*, s. 244.

²⁴ A. Zawistowski, *op.cit.*, s. 119–120.

reglamentowanego o 42%, margaryna o 83%, smalec o 86%. Stopniowo rozszerzono sprzedaż komercyjną na poszczególne gatunki mięsa²⁵.

Wprowadzenie reglamentacji nie tylko nie zlikwidowało napięć społecznych, ale w niektórych wypadkach je zaogniło. Brak egalitaryzmu w przydziale kartek wywołał wrogość w stosunku do tych, którzy je otrzymali, np. pojawiło się określenie „kacapskie folksdojczy”. Zaobserwowano także odpływ robotników z zakładów pozbawionych przydziałów kartkowych do tych, których pracownicy mieli do nich prawo²⁶.

Okazało się też, że reglamentacja nie zawsze uspokajała sytuację w handlu. Ludzie wykupywali masowo towary, obawiając się kolejnych ograniczeń, w dodatku pojawiły się różnego rodzaju nieprawidłowości w dystrybucji kartek. Między innymi dlatego zdecydowano się na rezygnację z systemu kartkowego, do czego doszło 3 stycznia 1953 r. Towarzyszyły temu znaczne podwyżki cen – osiągnęły one poziom cen komercyjnych, a w przypadku mięsa i tłuszczów nawet wyższy²⁷. Po tej dacie zdarzały się jeszcze próby żywiolowego racjonowania towarów, były one jednak przez władze zwalczane.

4. Od biletów towarowych do wkładek zaopatrzenia

Gospodarka PRL była przez lata chronicznie niewydolna. Jej funkcjonowanie nie było uzależnione od realnych potrzeb obywateli, ale od politycznych decyzji partii komunistycznej. Władze lawirowały pomiędzy realizacją ideologicznych założeń systemu komunistycznego a koniecznością choćby częściowego zaspokojenia rosnących aspiracji konsumpcyjnych społeczeństwa. Rządząca Polską od grudnia 1970 r. ekipa Edwarda Gierka podjęła ryzykowną i jak się okazało także nieodpowiedzialną politykę gospodarczą, zupełnie oderwaną od podstawowych zasad ekonomii. Na rynku rosła ilość pieniądza, który nie miał pokrycia w towarze, ceny zaś – ustalone sztywno przez państwo – stały w miejscu. Pojawiła się specyficzna forma inflacji – inflacja tłumiona. Tymczasem ludzie dysponujący coraz większymi pieniędzmi kupowali coraz więcej towarów, obawiając się, że znikną one ze sklepów. Ceny – ponieważ nie rosły – zachęcały do takiego postępowania. Był to początek procesu załamania się

²⁵ AAN, URM 9/171, Tezy w sprawie akcji „R”, k. 84; AAN, URM 9/171, Wykaz cen mięsa, grudzień 1952, k. 201.

²⁶ D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna...*, *op.cit.*, s. 245.

²⁷ AAN, URM 9/173, Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych, k. 109–110; AAN, URM 9/173, Uchwała nr 2/53 Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia systemu bonowego i zatwierdzenia jednolitych cen, k. 115.

zaopatrzenia. Rosły kolejki przed sklepami (nie wyłączając księgarń i stacji benzynowych), a ludzie kupowali wszystko, co właśnie przywieziono. Niepotrzebny danemu nabywcy towar można było wymienić z kimś innym na poszukiwany artykuł.

Zdając sobie sprawę z niebezpiecznego kursu polskiej gospodarki, w czerwcu 1976 r. władze postanowiły choć w części dostosować ceny do faktycznych kosztów ich produkcji. Podwyżka jednak wywołała protesty społeczne, one zaś spowodowały szybkie wycofanie się władz z planowanych zmian. Społeczeństwo z uwagą przysłuchiwało się jednak wypowiedziom I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza, wyciągając z nich wnioski, że kolejna próba zmiany cen jest tylko kwestią czasu. Nic więc dziwnego, że ludzie przypuścili szturm na sklepy. Nie osłabiły go nawet późniejsze uspokajające komunikaty władz. Robotnicy i urzędnicy porzucali swe stanowiska, byle tylko stanąć w kolejkach. Bywało, że tłum klientów demolował sklep bądź samowolnie przejmował znajdujący się na zapleczu towar. Niemal natychmiast pojawiło się więc racjonowanie żywiłowe, czyli ograniczenie ilości sprzedaży dla jednego klienta. Była to nie tylko próba ratowania nabrzmiałej konfliktem sytuacji, ale też samoobrona personelu sklepowego przed groźącym linczem²⁸.

Szczególnym zainteresowaniem kupujących cieszył się cukier. Jego cena na czarnym rynku natychmiast poszybowała w górę, przewyższając oficjalny wymiar o ponad 100%. Władze robiły wszystko, by temu zaradzić. Cukier sprzedawano w zakładach pracy lub tylko w wybranych – kontrolowanych i ochraniających – sklepach. Sporządzano imienne listy kupujących. Walczono też ze spekulacją – między 15 lipca a 15 sierpnia 1976 r. do kolegów do spraw wykroczeń wpłynęło 578 wniosków o ukaranie spekulantów²⁹. Wszystkie te posunięcia nie przynosiły pożądanych efektów.

Bezradne władze zdecydowały się wreszcie na reglamentowaną sprzedaż cukru. Decyzja ta została wprowadzona w życie 12 sierpnia 1976 r.³⁰ Otrzymujący kartki dostali prawo zakupu określonej ilości cukru po dotychczasowych cenach (10,50 zł za kg), pozostała część tego produktu była dostępna w sprzedaży po cenach komercyjnych (26 zł za kg). Prawa do kartek pozbawiono jednak większość rolników. Oficjalnie winą za konieczność reglamentacji obarczono spekulantów i „chomikarzy”.

Decyzja ta przyniosła pożądany skutek. Po pierwsze, dość szybko uspokoiła napięte brakami na rynku nastroje społeczne. Po drugie, ograniczyła spożycie cukru, aby uzyskać w ten sposób nadwyżki kierowane na eksport. Po trzecie, utrudniony

²⁸ A. Zawistowski, *op.cit.*, s. 167–169.

²⁹ P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, IPN, Warszawa 2006, s. 373–374, 381–385.

³⁰ AAN, URM 94/73, Uchwała nr 174 RM w sprawie wprowadzenia na okres przejściowy sprzedaży cukru na bilety towarowe oraz sprzedaży komercyjnej cukru, k. 446.

dostęp do cukru ograniczył bimbrownictwo i zwiększał zyski państwowego monopolu. Wpływy do budżetu państwa ze sprzedaży alkoholu w połowie lat 70. stanowiły 12,5–14%³¹.

Wprowadzenie w sierpniu 1976 r. kartek na cukier może sugerować, że braki dotyczyły przede wszystkim tego produktu. Było jednak inaczej. Kontrola przeprowadzona w połowie września 1976 r. przez Państwową Inspekcję Handlową wykazała olbrzymi niedobór podstawowych artykułów. Najbardziej newralgicznego z nich, chleba, brakowało w 0,3% skontrolowanych punktach sprzedaży, ale mleka już w 2,8%, mąki wrocławskiej w 4,2%, makaronu w 7,2%, drobiu w 17,5%, filetów rybnych w 20,6%, mięsa w 20,8%, piwa w 21,5%, kiełbasy w 31,3%, kaszy w 34,8%, oleju w 36,8%, płatków zbożowych w 58,7%, ryżu w 59,7%, smalcu w 75,6%³². Na początku lat 80. braki w zaopatrzeniu dotyczyły 80% wszystkich artykułów konsumpcyjnych. Prowadzone we wrześniu 1976 r. badania socjologiczne, w których sprawdzano ewentualną przychylność dla wprowadzenia kartek na mięso, przyniosły 59% odpowiedzi pozytywnych, a tylko 27% negatywnych³³. Wówczas jednak nie zdecydowano się na ten krok.

Psychologowie opisali zjawisko charakterystyczne dla ludzkiego postrzegania przeszłości. Ludzie tęsknią do dawnych rozwiązań, nawet gdy wcześniej uważali je za niekorzystne (w latach 50. reglamentację uważano za uciążliwe rozwiązanie). Podobnie było z kartkami; gdy ludziom dopiekle braki rynkowe, zaczęli żądać reglamentacji. Wielu wydawała się ona najbardziej sprawiedliwym systemem rozdziału deficytowych towarów. Nie bez wpływu na to było też dość pozytywne doświadczenie z reglamentacją cukru. Dlatego żądanie kartek pojawiło się wśród postulatów robotników strajkujących w lipcu i sierpniu 1980 r. Gdy nocą z 16 na 17 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina redagowano ostateczną listę 21 postulatów, w punkcie 11 zapisano: „Wprowadzić na mięso i przetwory kartki – bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku)”³⁴. Podobny postulat pojawił się w Szczecinie.

Podpisując 30 sierpnia 1980 r. porozumienie z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Szczecinie, a dzień później w Gdańsku, władze zgodziły się na ten postulat. Negocjacje dotyczące wprowadzenia kartek na mięso (a później także

³¹ K. Kosiński, *Historia pijaństwa w czasach PRL. Polityka – obyczaje – szara strefa – patologie*, Neriton, IH PAN, Warszawa 2008, s. 48.

³² *Ibidem*, s. 383.

³³ OBOP, Problemy biletów towarowych w opinii publicznej. Komunikat z badań, październik 1983, s. 2–3.

³⁴ 1980 sierpień 16/17, *Gdańsk – Żądania strajkujących załóg zakładów pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Gdańsku*, [w:] *Sprawy gospodarcze w dokumentach pierwszej Solidarności*, t. I: 16 sierpnia 1980–30 czerwca 1981, wybór, wstęp i oprac. J. Luszniwicz, A. Zawistowski, IPN, Warszawa 2008, s. 68.

rozszerzenia reglamentacji na inne grupy towarów) trwały jednak przez następne miesiące. Przez pewien czas władze zamierzały uniknąć tego kroku – obawiały się, iż wprowadzenie kartek (czyli trudnej do zrealizowania gwarancji zakupu) jeszcze bardziej zaogni sytuację społeczną i ekonomiczną.

Spór toczył się wokół różnicowania przydziałów dla mieszkańców wsi i miast oraz wokół typu reglamentacji. Przez pewien czas jako alternatywny dla systemu kartkowego rozważano mechanizm paczkowy, czyli dostarczenie załogom przedsiębiorstw specjalnie przygotowanych według ujednoliconej instrukcji paczek z mięsem. Znowu przypominało to antyegalitarne rozwiązanie z pierwszej połowy lat 50. Dyskutowano, lecz żadne decyzje nie zapadły³⁵.

W listopadzie 1980 r. władze zmuszone rosnącym naciskiem ze strony NSZZ „Solidarność” zaprezentowały plan wprowadzenia reglamentacji mięsa, który zakładał, że kartki będą miały charakter wartościowy (tzn. zostaną podzielone na odcinki odpowiadające różnym sumom pieniędzy). Projekt został powszechnie skrytykowany i ostatecznie odrzucony. W grudniu minister handlu wewnętrznego i usług Adam Kowalik po raz kolejny przedstawił Biuru Politycznemu KC PZPR koncepcję kartek; tym razem – również pod naciskiem – zwiększył miesięczny przydział mięsa i zaproponował system reglamentacji wartościowo-ilościowy. Biuro Polityczne – jak się wówczas wydawało, ostatecznie – zdecydowało o wprowadzeniu reglamentacji od 1 lutego 1981 r.³⁶ Mimo to i ten projekt nie został wprowadzony w życie na skutek sprzeciwu „Solidarności”.

Zasady reglamentacji mięsa ostatecznie zostały przyjęte przez rząd dopiero w lutym 1981 r.³⁷ Kartkowa sprzedaż mięsa i jego przetworów ruszyła 1 kwietnia 1981 r. Powstał bardzo skomplikowany system reglamentacji. Wprowadzono dziewięć norm zaopatrzenia (w zależności od wieku obywatela i rodzaju wykonywanej pracy). W ramach tych norm ustalono szczegółowy wykaz przynależnego asortymentu mięsa. Został on podzielony według jakości mięsa, przy czym zawsze mniejszy był udział lepszych gatunkowo mięs i wędlin. Zasady te były uzupełniane szczegółowymi unormowaniami dotyczącymi sposobu dystrybucji kart zaopatrzenia, ich wykorzystywania i przechowywania³⁸. Pozbawiono dostępu do kartek większości rolników i części ich rodzin.

³⁵ *Protokół nr 39 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 21 października 1980 r.*, [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Aneks, Londyn 1992, s. 147–148.

³⁶ *Protokół nr 54 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 9 grudnia 1980 r.*, [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, IPN, Warszawa 2013, s. 318–319.

³⁷ Przed Wigilią 1980 r. w niektórych miastach i województwach na krótko wprowadzono regionalne kartki na mięso i jego przetwory. A. Zawistowski, *op.cit.*, s. 309–312.

³⁸ Uchwała nr 38 Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów, MP 1981, nr 7, poz. 57.

Zanim jeszcze zaczęła działać sprzedaż kartkowa mięsa, zmieniono obowiązującą dotychczas zasady reglamentacji cukru. Od 1 marca 1981 r. przydziały cukru otrzymali niemal wszyscy mieszkańcy Polski – także rolnicy. Jednocześnie zniesiono możliwość jego zakupu po cenie komercyjnej.

Reglamentacja mięsa teoretycznie miała obowiązywać przez trzy miesiące. Jednak kłopoty z zaopatrzeniem wcale się nie skończyły, a mięsa – także kartkowego – wciąż brakowało. W lipcu 1981 r. Rada Ministrów rozszerzyła reglamentowaną sprzedaż mięsa na kolejne trzy miesiące (z możliwością przedłużenia do końca 1981 r.)³⁹. Jednocześnie od 1 sierpnia obniżono część norm o 20%, co wywołało ogromne wzburzenie społeczne i ruszyło lawinę protestów w kolejnych miastach⁴⁰. W październiku 1981 r. dokonano kolejnych korekt, m.in. od listopada górnicy pracujący pod ziemią przez pełną zmianę roboczą otrzymali dodatkowy przydział mięsa i wędlin. Co ciekawe, obok górników i młodzieży w okresie dojrzewania szczególnie wysokimi normami obdarzono pracowników zakładów mięsnych. Podobno miało to zapobiec zjawiskom patologicznym, takim jak kradzieże i niekontrolowana sprzedaż poza systemem kartkowym.

Wprowadzenie reglamentacji mięsa rozwiązało „worek z kartkami”. Wraz ze zmianą zasad reglamentacji cukru wprowadzono kartki na czekoladę. Od maja reglamentowano masło oraz produkty zbożowe. W kolejnych miesiącach do listy towarów sprzedawanych na kartki dołączono proszek do prania oraz podstawowe artykuły dla niemowląt, takie jak kasza manna, cukier, mleko w proszku, proszek do prania „Cypisek”, wata, mydło oraz oliwka. Czasami regulowaną sprzedaż danego towaru wprowadzano jedynie w określonym województwie lub mieście, tak początkowo było np. z alkoholem czy papierosami⁴¹.

Wysyp zasad i form reglamentacji oraz kolejne zmiany w obowiązujących zasadach spowodowały niesamowity chaos, o który oskarżano władzę. Sytuacja została unormowana dopiero w grudniu 1981 r. uchwałą Rady Ministrów określającą zasady sprzedaży reglamentacyjnej towarów w 1982 r. Uchwałą przyjęto zresztą w ciekawym momencie: w sobotę, 12 grudnia, na chwilę przed wprowadzeniem stanu wojennego⁴². W myśl nowych przepisów od stycznia 1982 r. reglamentacji podlegały: mięso, masło, cukier, cukierki, czekolada, mąka pszenna, kasza, płatki, ryż, alkohol, papierosy, proszek do prania, mydło toaletowe, oliwka dla dzieci, mleko w proszku

³⁹ Zarządzenie nr 21 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 17 października 1981 r. zmieniające Zarządzenie nr 20 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 13 lipca 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów na podstawie kart zaopatrzenia, DzUrz.MHWiU 1981, nr 7, poz. 21.

⁴⁰ A. Zawistowski, *op.cit.*, s. 277–278.

⁴¹ *Ibidem*, s. 243–258.

⁴² Uchwała nr 264 Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży towarów, MP 1981, nr 32, poz. 291.

dla dzieci, mleko o zawartości tłuszczu 3,2%, smalec. Doraźnie włączano do reglamentacji także inne towary: olej, buty, dywany, owoce cytrusowe, artykuły szkolne (zeszyty, bloki rysunkowe, kredki, zeszyty do wycinania, ołówki, temperówki, gumki, plastelinę, farby akwarelowe, pędzle). Normą było też, że na kartki na używki można było otrzymać wymiennie inne towary: za alkohol lub papierosy – kawę, słodczyce lub wino importowane. Ekwiwalenty z czasem zmieniały się⁴³. Od 1 marca 1982 r. wprowadzono jeszcze „kartkę na kartki” – czyli specjalny blankiet w formie wkładki do dowodu osobistego, gdzie odnotowywano kartki wydane konkretnej osobie.

Stosunkowo późno, bo dopiero w lutym 1984 r., oficjalnie zarządzo wprowadzenie kartek na benzynę (zaczęły obowiązywać w kwietniu tego roku). W praktyce racjonowanie paliw istniało już wcześniej. Od początku 1982 r. limitowano zakup benzyny według klucza będącego hybrydą numeru rejestracyjnego auta i kalendarza. Samochody z numerem rejestracyjnym kończącym się na 1 mogły tankować 1, 11 i 21 dnia miesiąca, z numerem kończącym się na 2 – 2, 12 i 22 dnia itd. Następnie system ten ugruntowano specjalną pieczętką, którą potwierdzano zakup na dokumencie wydawanym wraz z obowiązkowym ubezpieczeniem komunikacyjnym OC. Masowe fałszowanie zapisów w tych dokumentach doprowadziło do decyzji o wprowadzeniu w 1984 r. kartek⁴⁴.

Reglamentacja była jednym z najbardziej czytelných dowodów na krach socjalistycznej gospodarki. Przysparzała niemałych kłopotów nie tylko klientom sklepów i władzy, ale także sprzedawcom. Wokół reglamentacji rozrastał się legalny system biurokratyczny i nielegalny czarny rynek blankietów. Nic więc dziwnego, że władze dążyły do likwidacji systemu kartkowego. Dochodziło do tego stopniowo: 1 lutego 1983 r. zniesiono reglamentację proszku do prania i mydła, w kwietniu tego roku papierosów i alkoholu, następnie cukierków. W marcu 1985 r. zakończyła się reglamentacja mąki i części przetworów zbożowych oraz waty. W czerwcu 1985 r. definitywnie zrezygnowano z kartkowej sprzedaży masła oraz tłuszczów zwierzęcych i roślinnych, czyli smalcu, słoniny i margaryny (zawieszono ją już w czerwcu 1983 r., ale przywrócono od 1 listopada). W listopadzie 1985 r. zakończono reglamentację cukru, 1 czerwca 1986 r. kaszy manny, 1 marca 1988 r. wyrobów czekoladowych⁴⁵.

Reglamentacja benzyny obowiązywała do końca 1988 r. Jednak nie od razu od niej odstąpiono. 1 lipca 1988 r. wprowadzono – jak to określono – sondażową możliwość zakupu benzyny po cenach komercyjnych. W październiku tego roku zezwolono, by

⁴³ A. Zawistowski, *op.cit.*, s. 320.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 462.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 385–386.

właściciel kartki nie musiał przyjeżdżać na stację samochodem, na który opiewały kartki. Wreszcie zrezygnowano z kartek całkowicie⁴⁶.

Ostatnim kartkowym towarem – co zresztą symptomatyczne – było mięso (choć najdłużej, bo dziewięć lat, reglamentowany był cukier). W lipcu 1986 r. X Zjazd PZPR w swojej uchwale zadeklarował zniesienie kartek na mięso do 1990 r. Paradoksalnie, partyjni działacze niewiele się pomylili. Reglamentacja mięsa przetrwała czerwiec 1989 r., który powszechnie uważa się za symboliczny koniec PRL. Zniesiono ją z końcem lipca 1989 r., choć jeszcze wiele zakładów pracy zdążyło swoim pracownikom wydać sierpniowe kartki na mięso, a w drukarniach z maszyn zeszyły nawet kartki wrześniowe. Jednocześnie zapewniono możliwość otrzymania rekompensaty za niewykupione normy z lipca 1989 r.

5. W gospodarce rynkowej

Pomimo zniknięcia z obiegu kartek żywnościowych, problem reglamentacji artykułów pierwszej potrzeby w polskim prawodawstwie wciąż jest obecny. Regulują te kwestie zapisy dotyczące sytuacji nadzwyczajnych (taki system istniał zresztą w PRL od 1961 r.⁴⁷). W ustawie o stanie klęski żywiołowej przewidziano możliwość „całkowitej lub częściowej reglamentacji zaopatrzenia w określonego rodzaju artykuły”⁴⁸. Z kolei w ustawach o stanie wyjątkowym i stanie wojennym jako pierwsze z możliwych ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela uznano „dostęp do towarów konsumpcyjnych poprzez całkowitą lub częściową reglamentację zaopatrzenia ludności”. Dla osób naruszających zasady reglamentacji zaopatrzenia ludności przewidziano karę aresztu lub grzywny⁴⁹. Pośrednio – poprzez możliwość ustalania przez Radę Ministrów za pomocą rozporządzenia ustalającego wysokość cen urzędowych i wysokości urzędowych marż handlowych – możliwość reglamentacji daje też ustawa o cenach. Jest to jednak zarezerwowane dla przypadków „szczególnych zagrożeń dla właściwego funkcjonowania gospodarki pastwa”⁵⁰.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 436.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 148–149.

⁴⁸ Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, DzURP 2002, nr 62, poz. 558.

⁴⁹ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym, DzURP 2002, nr 113, poz. 985; Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, DzURP 2002, nr 156, poz. 1301.

⁵⁰ Ustawa z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, DzURP 2001, nr 97, poz. 1050 z późn.zm.

Reglamentacja najpotrzebniejszych produktów towarzyszyła Polakom przez ponad trzecią część XX w. Po raz pierwszy została wprowadzona w latach pierwszej wojny światowej przez władze państw zaborczych. Trwała też w początkowych latach odrodzonej Polski. Niezrównoważenie gospodarki, wynikające z olbrzymich nakładów na wojsko walczące o granice państwa, a także inflacja sprawiły, że do 1922 r. korzystano z kartek jako narzędzia bieżącej polityki gospodarczej. Po raz kolejny kartki pojawiły się w portfelach Polaków w czasie drugiej wojny światowej. Dystrybuowali je – w różnych formach – obaj okupanci. Natomiast w gospodarce Polski Ludowej reglamentacja była jedną z ostatecznych form redystrybucji dóbr pomiędzy obywatele państwa. Wprowadzano ją trzykrotnie, ale tylko raz była spowodowana uwarunkowaniami obiektywnymi, związanymi z działaniami wojennymi i ich konsekwencjami. Przede wszystkim oznaczała bezradność władz wobec niesprawnego systemu ekonomicznego. W latach 50., 70. i 80. rządzący sięgali po to narzędzie w ostateczności, gdyż system kartkowy świadczył o ich bezradności. Nie bez znaczenia była także – uzasadniona – obawa, że wprowadzenie kartek otworzy nowe pola konfliktów – o uprawnienia, wysokość przydziałów, specjalne wyjątki itp. Co jednak ciekawe, dla społeczeństwa kartka był przez długi okres niewygodną, ale jednak przydatną gwarancją (albo jej ułudą) zakupu. Zmieniło się to dopiero w latach 80.

Czy wprowadzane przez państwo kartki przynosiły zamierzony skutek? Po części tak. W pewien sposób sztucznie stabilizowano zaopatrzenie i panowano nad jego redystrybucją, uspokajano także częściowo nastroje społeczne. Reglamentacja była jednak wynikiem braku równowagi w handlu wewnętrznym. W gospodarce Polski Ludowej stopniowa rezygnacja z reglamentacji nie szła w parze z zapewnieniem odpowiedniego poziomu zaopatrzenia w dany towar. Kłopoty te skończyły się dopiero wraz z upadkiem gospodarki centralnie zarządzanej.

Rationing in Poland

Card rationing was one of the most important symbols of imbalance in domestic trade Poles faced in the 20th century. Rationing of staple consumer goods accompanied Poles in the 20th century for over 30 years. First, during World War I and the first post-war years. Next, during World War II and the years which followed, this period lasting, with but a short break, till 1953. And, finally, in the years 1976–1989. Each of those rationing periods had a specificity of its own, being the resultant of the

circumstances in which it was introduced. The article provides a synthetic discussion of the rationing systems referred to and the contexts in which they operated.

Keywords: rationing, trade, shortage economy, cards, the People's Republic of Poland

Literatura

Źródła publikowane

1. OBOP, Problemy biletów towarowych w opinii publicznej. Komunikat z badań, październik 1983, http://tnglobal.pl/archiv_files/21_103_76.pdf
2. *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948*, red. A. Kochański, ISP PAN, Warszawa 2002.
3. *Sprawy gospodarcze w dokumentach pierwszej Solidarności*, t. I: 16 sierpnia 1980–30 czerwca 1981, wybór, wstęp i oprac. J. Luszczewicz, A. Zawistowski, IPN, Warszawa 2008.
4. *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Aneks, Londyn 1992.
5. *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, IPN, Warszawa 2013.

Publikowane akty prawne

1. Uchwała nr 38 Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów, MP 1981, nr 7, poz. 57.
2. Uchwała nr 264 Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży towarów, MP 1981, nr 32, poz. 291.
3. Ustawa z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, DzURP 2001, nr 97, poz. 1050 z późn.zm.
4. Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie kłęski żywiolowej, DzURP 2002, nr 62, poz. 558.
5. Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym, DzURP 2002, nr 113, poz. 985.
6. Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, DzURP 2002, nr 156, poz. 1301.
7. Zarządzenie nr 21 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 17 października 1981 r. zmieniające Zarządzenie nr 20 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 13 lipca 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów na podstawie kart zaopatrzenia, DzUrz.MHWiU 1981, nr 7, poz. 21.

Opracowania

1. Baran W., *Przekształcenia ekonomiczne na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 1, 2012.
2. Bonusiak W., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939–1941* („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”), WUR, Rzeszów 2006.
3. Brzostek B., *PRL na widelcu*, BAOBAB, Warszawa 2010.
4. Gnatowska H., *Funkcjonowanie systemu aprowizacji ludności w Polsce w latach 1944–1948*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku. Humanistyka” z. 6, 1983.
5. Grodek Z., *Zaopatrzenie kartkowe w okresie Rządu Tymczasowego (31 grudnia 1944–czerwiec 1945)*, „Przegląd Historyczny” 1969.
6. Jarosz D., *Reakcje społeczne na niedobory mięsa w Polsce w latach 1945–1989 (zarys problematyki)*, [w:] *Polska 1944/89. Studia i Materiały*, t. VII, IH PAN, Warszawa 2006.
7. Jarosz D., Pasztor M., *Afera mięsna: fakty i konteksty*, CEE, Toruń 2004.
8. Jarosz D., Pasztor M., *Z badań nad stosunkiem władz Polski Ludowej do niedoborów mięsa*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2005.
9. Jastrząb M., *Puste półki. Problem zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego użytku w Polsce w latach 1949–1956*, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004.
10. Kornai J., *Niedobór w gospodarce*, PWE, Warszawa 1985.
11. Kosiński K., *Historia pijaństwa w czasach PRL. Polityka – obyczaje – szara strefa – patologie*, Neriton, IH PAN, Warszawa 2008.
12. Kostrowicka I., Landau Z., Tomaszewski J., *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, KiW, Warszawa 1984.
13. Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, PWN, Warszawa 1970.
14. Roszkowski W., *Kartkowe zaopatrzenie*, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, t. 1, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981.
15. Sasanka P., *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, IPN, Warszawa 2006.
16. Tomaszewski J., *Handel reglamentowany w Polsce 1918–1921*, „Zeszyty Naukowe SGPiS” nr 56, 1965.
17. Zaremba M., *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Znak, ISP PAN, Kraków 2012.
18. Zawistowski A., *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL*, PWN, Warszawa 2017.